

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku E. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 9 lipca 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną E. S. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 24 marca 2014 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W. z dnia 5 sierpnia 2013 r., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Ubezpieczona E. S. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 lipca 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W opinii skarżącej, jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż wyrok oparto na błędnych wyliczeniach ZUS dotyczących okresów składkowych, a

właściwie na błędnym podsumowaniu tych okresów w piśmie z dnia 23 czerwca 2015 r. Błąd ten ma charakter błędu rachunkowego, który jednak spowodował nieprzyznanie skarżącej konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, mimo spełnienia wymagań ustawowych przewidzianych w art. 57 w związku z art. 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wymaga przy tym podkreślenia, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Tymczasem, skarżąca opiera swoją skargę kasacyjną wyłącznie na zarzucie naruszenia przepisów postępowania, a jedynym przepisem, który powołuje

w podstawie zaskarżenia jest art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Wypada w związku z tym zauważyć, że treść oraz kompozycja art. 398³ k.p.c. wyraźnie wskazuje, że choć generalnie dopuszcza on oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej mówiąc, niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., albowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025, z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405, czy też z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Dlatego podnoszony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być w ogóle rozpatrywany przez Sąd Najwyższy.

Również argumentacja zawarta we wniosku skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania, przez podniesienie błędu w wyliczeniu przez Sąd Apelacyjny okresów składkowych, sprowadza się jedynie do kwestionowania dokonanych przez ten Sąd ustaleń faktycznych oraz oceny zebranych dowodów. Powoływanie się na błąd w ustaleniach faktycznych nie daje jednak podstawy do przyjęcia oczywistej zasadności skargi, skoro ustalenia te są wynikiem swobodnej oceny dowodów dokonanej przez sąd. Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy jest zaś związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Regulacja ta koresponduje zresztą z art. 398³ § 3 k.p.c., zakazującym zgłaszania zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów. Dlatego też, twierdzenia skarżącej pozostające w sprzeczności z ustaleniami faktycznymi Sądu drugiej instancji i oparte na jej własnej wersji stanu faktycznego muszą być przez Sąd Najwyższy pominięte.

Niezależnie od tego Sąd Najwyższy zauważa, iż skarżąca w żaden sposób nie wykazuje, że w sprawie doszło do błędnego wyliczenia okresów składkowych.

Tym bardziej nie można więc brać pod uwagę oczywistej zasadności jej skargi kasacyjnej, skoro ta przesłanka przedsądu może zostać uwzględniona tylko wówczas, gdy naruszenie przepisów ma kwalifikowaną postać, to znaczy jest z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.